

Roman Łyczywek

Życie i sprawy adwokatury : (myśli - aforyzmy)

Palestra 17/7-8(187-188), 86-88

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Reasumując należy stwierdzić, że nie ma stuprocentowego dowodu, żeby mylne oznaczenie numeracji artykułu kodeksu karnego z 1810 r. obciążało Stendhala. Dlatego też nie mogę zrozumieć, jakimi zasadami kierują się wydawcy, nawet polscy, którzy w przeszło 140 lat od ukazania się powieści *Czerwone i czarne* powtarzają błąd pierwszego wydania powieści, błąd będący oczywistym błędem drukarskim lub korektorskim. Nie jest to bynajmniej dowód pietyzmu dla pierwszego wydania, skoro — jak wykazałem — Stendhal nie dokonał korekty tej części książki, w której znajduje się błąd. Należy więc z tym powielaniem błędów skończyć. Nie istnieje dowód, aby ten błąd natury prawnej został popełniony przez Stendhala.

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy)*

VI

Zwykły adwokat gromadzi fakty, analizuje materiał dowodowy i wygłasza mowę obrończą. Rzadko kto posługuje się historią, psychologią i filozofią, aby wydobyć fakty leżące u podstaw sprawy.

(HAYS)

Posłyszałem zdanie, że broniłem zawsze ludzi, co zło czynili (...) na cudzym podwórku (...). Powiedziane to zostało ot tak, mimochodem, a jednak to do mnie wraca (...). Może dlatego, że jest to ujęcie w doskonałym skrócie tego wrogiego stosunku, jaki się wytwarza między ogółem, który żąda kary, a obrońcami.

(SZANIAWSKI)

Nigdy nie zadaję pytania, jeżeli nie wiem z góry, jaka będzie odpowiedź.

(DARROW)

Pocziwy Józef, lekarz, zawiąłany w prawo, stracił wszystko, za krętą adwokata sprawą. Gdy czuł, że śmierć po niego już do drzwi kołata, Boże — rzekł — daj mi jeszcze leczyć adwokata.

(ANONIM)

* Pięć poprzednich zestawów „myśli — aforyzmów” ukazało się w numerach 2, 3, 4, 5 i 6 „Palestry” z br.

Przed zachodem słońca uczynię z ciebie retora nad retorami. Weź ze sobą, co najważniejsze: nieuctwo, potem pewność siebie, zuchwałość i bezczelność, a bojaźń, skromność umiarkowanie i wstyd pozostaw w domu. Nie ma z nich pożytku i stanowią one przeszkodę w naszym przedsięwzięciu.

(LUKIAN)

Mój zawód jest dwoisty jak człowiek — ot i wszystko.

(CAMUS)

Jedna jaskółka nie stanowi wiosny, jeden wypadek cholery — to jeszcze nie epidemia i jeden wyrok kasacyjny — to jeszcze nie prawo.

(ZALEWSKI)

Umysłami ludzkimi władają czcze nazwy.

(GIBBON)

Natura, ludzkiego rodzaju rodzicielka i twórczyni, o to się postarała, aby przy niczym nie zabrakło zaprawy głupoty.

(ERAZM)

Jeśli się dużo rozmyślało o człowieku — z zawodu lub z powołania — odczuwa się niekiedy nostalgię za prymitywami. Nie ma w nich żadnych utajonych myśli.

(CAMUS)

Gdyby się chciało studiować wszystkie ustawy, to nie miałyby się czasu na ich przekraczanie.

(GOETHE)

Im bardziej kraj jest wolny i cywilizowany, im bardziej odpowiada on wymaganiom nowoczesnego społeczeństwa, tym bardziej adwokaci mają w nim wpływ na porządek społeczny.

(VAINBERG)

Zasada, że urząd adwokata jest powołany na pożytek i dobro prawujących się, obraca się na ich zgubę: każdemu adwokatowi wolno, tak jak mu się podoba, zajmować się i wyzyskiwać nieszczęśliwych, a niekiedy także ubogich klientów.

(HEIDENSTEIN)

Pomimo stosowania przez sądy wojenne metod proceduralnych tak niekorzystnych dla oskarżonego, zdarzyć się jednak może, że na sądzie z całą jaskrawością ujawni się jego niewinność. Już to świadek strony oskarżającej zmieni lub cofnie zeznania (...).

(KON. 1909 r.)

Nie mogą być patronami ci, którzy by w obowiązkach służby płatnej u kogo zostawali.

(KONSTYTUCJA 1793 r.)

W badaniu, po dojściu do doskonałości w sztuce zadawania pytań, należy bezzwłocznie przejść do przestudiowania sztuki niezadawania takowych.

(HARRIS)

By znaleźć Sprawiedliwość, trzeba być jej wiernym — jak wszystkie boginie, ujawnia się ona tylko temu, kto w nią wierzy.

(CALAMANDREI)

Zawód adwokacki wymaga codziennej walki; walki poświęconej obronie jednostki lub prawa, walki o zasadę, walki przeciwko samowoli, walki zmierzającej do ujawnienia oszustwa, niekiedy walki przeciwko komuś wpływowemu, kto nadużywa władzy.

(GARÇON)

Z czasem polubiłem obronę ludzi oskarżonych o przetępstwo. Próbowałem zrozumieć, dlaczego jeden człowiek idzie tą drogą, a drugi zupełnie inną. Zacząłem się żywo interesować motywami ludzkiego postępowania. To było coś więcej niż szukanie wybiegów dla zjednania sędziów i ławy przysięgłych.

(DARROW)

Życie adwokata jest jak górzysta okolica. Zdarzają się szczyty, okresy, gdy adwokat wspina się na wyżynę i ma przed sobą wspaniały widok rozciągających się w dole płaszczyzn, ale najczęściej pozostaje na dolinach.

(STONE)

Ustawy są tylko częstkami, które dopiero przez ideę słuszności łączą się w całość.

(DERNBURG)

W miarę jak przestajemy być uczniami i przechodzimy do wiedzy istotnej, wszystkie kontury i rusztowania stają się dla nas wstępnymi — szukamy prostoty.

(HERZEN)

Lekarz jest jakby sędzią, wysłuchuje zeznań, ale następnie musi sam powziąć decyzję.

(LEWIS)

Obowiązkiem sędziów jest wymierzanie sprawiedliwości, ich zawodem — odwlekanie jej. Niektórzy wiedzą, jaki jest ich obowiązek, a pełnią zawód.

(LA BRUYERE)

Wybrał Roman Łyczywek